

Sygn. akt *XVII AmC 421/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dariusz Dąbrowski**

Protokolant: sekretarz sądowy Wioleta Żochowska

po rozpoznaniu 4 lipca 2016 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa **M. M.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) S.A. w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Koszt wykupu dla danego roku polisowego wynosi:

W roku polisowym	Koszt wykupu w % podstawy)	
Składka regularna	Składka jednorazowa	
1.	80	5
2.	80	3
3.	10	3
4.	5	2
5.	2	1
Od 6. roku	0	0

”

2. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa,

3. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W..

SSO Dariusz Dąbrowski

Sygn. akt *XVII AmC 421/14*

UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy o treści:

„Koszt wykupu dla danego roku polisowego wynosi:

W roku polisowym:	Koszt wykupu (w % podstawy)	
Składka regularna	Składka jednorazowa	
1.	80	5
2.	80	3
3.	10	3
4.	5	2
5.	2	1
Od 6. roku	0	0

»

Zawartego w § 12 ust. 2 pkt 2 wzorca umownego o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia „(...)””, którym posługuje się pozwana i zakazanie wykorzystywania go w obrocie z konsumentami.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się w umowach zawieranych z konsumentami przygotowanym przez siebie wzorcem umownym o charakterze adhezyjnym nie podlegającym negocjacji, który zawiera w swojej treści zaskarżone w niniejszym postępowaniu postanowienie. W ocenie strony powodowej klauzula ta stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną, ponieważ jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. W szczególności, zdaniem powoda, kwestionowane postanowienie daje uprawnienie pozwanemu do potrącenia sobie w przypadku rezygnacji z umowy ubezpieczenia z funduszem znacznej części zgromadzonych i wypracowanych pieniędzy w oderwaniu od realnie poniesionych kosztów.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana wskazała, iż powód nie wezwał go do zaprzestania stosowania kwestionowanej klauzuli, co sprowadza się zdaniem powoda do konieczności oddalenia powództwa. Pełnomocnik pozwanego poniósł również, iż kwestionowane postanowienie nie można uznać

za abuzywne, gdyż nie spełnia przesłanki ukształtowania interesów konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy. Pozwany podkreślił, że stosowane przez niego stawki w żadnym momencie trwania umowy nie przewidują potrącenia całości zgromadzonych na rachunku jednostek klienta środków, a po dwóch latach od zawarcia umowy 80% stawka znacząco spada do poziomu 10%, w przeciwieństwie do zapisów które zostały uznane za niedozwolone i znajdują się w Rejestrze Klauzul Niedozwolonych. Pozwany ponadto podniósł, iż tak wysoki koszt wykupu w pierwszych dwóch latach wynika z faktu, iż samo zawarcie umowy obarczone jest ponoszeniem przez pozwanego wysokich kosztów związanych z prowizją dla agenta który bezpośrednio zwiiera umowę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwana (...) S.A. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie związanym z działalnością ubezpieczeniową, w której zawiera m.in.. umowy ubezpieczenia. W działalności powyższej posługuje się wzorcem umownym o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia „(...)””, w którym w § 12 ust. 2 pkt 2 znajduje się postanowienie o treści:

„Koszt wykupu dla danego roku polisowego wynosi:

W roku polisowym:	Koszt wykupu (w % podstawy)	
Składka regularna	Składka jednorazowa	
1.	80	5
2.	80	3
3.	10	3
4.	5	2
5.	2	1
Od 6. roku	0	0

»

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia zawarte w powództwie oraz treść wzorca umowy o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia „(...)”” załączonego do przedmiotowego powództwa (k. 18) i odpowiedzi na pozew (k. 51-54v).

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy.

Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu. Art. 230 k.p.c. stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej

rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 k.p.c..

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawartej z konsumentem nie uzgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie zatem konkretnego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga stwierdzenia, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

- 1) nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi,
- 2) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
- 3) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 4) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada, czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie, kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Wobec faktu, iż klauzula nie dotyczy także głównych świadczeń stron, to przedmiotem badania Sądu stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane przez nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, iż „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traczonego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Dobrym obyczajem natomiast jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest

nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcją jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd Okręgowy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z 27 czerwca 2006 roku, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy oraz po przeanalizowaniu treści kwestionowanej klauzuli Sąd uznał, że stanowi ona niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy pozwanej w ocenie Sądu wypełnia dyspozycję przepisu 385³ pkt 17 k.c. Omawiany koszt wykupu jednostek uczestnictwa musi być bowiem traktowany jako odstępné – w ujęciu wskazanego przepisu - w sytuacji gdy ubezpieczony odstępuje od umowy ubezpieczenia, co prowadzi do jej wygaśnięcia. Zważywszy na podaną wyżej wysokość „odstępnego”, zwłaszcza w czasie dwóch początkowych lat obowiązywania umowy, nie sposób przyjąć, aby nie było ono rażąco wygórowane, także w kolejnych latach nie może być uznane za właściwe w przypadku rezygnacji z usług pozwanej w dalszych latach trwania umowy ubezpieczenia. Tego rodzaju dysproporcja praw przekracza określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. Co prawda słusznie podnosi pozwana, iż kwestionowany zapis nie przewiduje potrącenia w wysokości 100% lub 99% zgromadzonych jednostek, jak czynią to klauzule wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, to jednak ustalenie stawki w wysokości 80% jest również znacząco przekraczającą granice dopuszczalności.

Należy podkreślić, iż choć przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, to jednak zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w zawiązku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku sygnatura akt III SK 21/06). Owe ryzyko wynikające z prowadzonej przez pozwanego działalności nie może być przeniesione na konsumenta.

Wysokość pomniejszonej wartości wykupowanych jednostek zwłaszcza pierwszych latach trwania umowy jest rażąco wygórowana i powoduje, że w przypadku wygaśnięcia umowy ubezpieczony pozbawiony zostaje możliwości uzyskania zwrotu wpłaconych przez niego uprzednio składek, które przepadają na rzecz pozwanego.

Wygaśnięcie umowy w ciągu dwóch pierwszych lat od jej zawarcia, przy uwzględnieniu kosztu wykupu na poziomie 80% oznacza de facto, że ubezpieczony traci praktycznie całość środków wpłaconych przez niego uprzednio tytułem składek. Zaznaczyć należy, że rozwiązanie to jest przy tym całkowicie niezależne od wartości środków jakie wpłacił ubezpieczony.

Takie ukształtowanie stosunku prawnego pomiędzy pozwanym jako ubezpieczycielem, a ubezpieczonym konsumentem trudno nie uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy słabszej strony tego stosunku prawnego tj. konsumenta. Rozwiązanie to narusza wewnętrzną równowagę umowy i słuszność kontraktową, dyskryminując konsumenta.

Zaznaczenia wymaga, że składka ubezpieczeniowa jest elementem przedmiotowo istotnym umowy ubezpieczenia i jest korelatem świadczenia ubezpieczyciela. Przy ustaleniu wysokości wartości jednostek podlegającej wykupowi należy brać pod uwagę proporcjonalność świadczeń stron - składki i ochrony ubezpieczeniowej. Zarówno okres świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, jak i składka są z natury swej podzielne. Należy więc uznać, że zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej musi być oparty na zasadzie proporcji. Co do zasady przy ustalaniu, czy ubezpieczającemu należy się składka za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej, nie ma znaczenia przyczyna wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na który została zawarta umowa. W szczególności nie jest istotne to, z czyjej inicjatywy umowa została rozwiązana lub też kto ponosi odpowiedzialność za okoliczności, których skutkiem jest wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia.

Pozwany wskazał, iż największym kosztem jaki ponosi jest prowizja dla agenta zawierającego umowę, która potrafi osiągać wysokość rocznej składki ubezpieczeniowej, jednakże w ocenie Sądu nie może to stanowić uzasadnienia dla określenia tak wysokiego kosztu wykupu, zwłaszcza w drugim i trzecim roku trwania umowy. Podkreślić należy, iż pozwany jako przedsiębiorca sam ustala i określa wysokość prowizji dla współpracujących z nim agentów i to od niego zależy jakie koszty z tego tytułu ponosi, gdyż to pozwany decyduje, w jaki sposób zorganizowana jest jego działalność i komu zleca wykonanie poszczególnych czynności. Oczekiwany jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z konieczności poniesienia kosztów prowizji agentów zawierających w jego imieniu umowy z konsumentami.

Zakwestionowane postanowienie rażąco narusza interes ekonomiczny konsumenta, gdyż prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy prawo do odstępnego jest zupełnie nie przystające do poniesionych przyjętego na siebie ryzyka, w szczególności gdy odpowiada ona wysokości prawie całego zaangażowania finansowego drugiej strony w pierwszych latach trwania umowy.

Nie można uznać za słuszne twierdzenia pozwanego, iż kształtowanie stawek wykupu jednostek uczestnictwa w wypadku rozwiązania umowy na poziomie zbliżonym do stosowanych przez niego jest powszechnie stosowaną, uzasadnioną ekonomicznie i w pełni aprobowaną przez organ nadzoru. Powszechność zamieszczania w stosowanych przez ubezpieczycieli wzorcach umów regulacji podobnych do kwestionowanego w pozwie postanowienia nie może oznaczać samo przez się, że postanowienie to nie jest abuzywne.

Należy również wskazać, iż przedmiotowy wzorzec umowny nie wskazuje, jakie świadczenia objęte zostały pobieranymi kosztami wykupu. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Pozwana dysponuje natomiast prostym mechanizmem naliczania tej opłaty i fizycznego jej pobierania w drodze potrąceń. Narusza to bez wątpienia obowiązek rzetelnego i kompletnego informowania konsumentów o istotnych okolicznościach dotyczących jego praw i obowiązków w zakresie łączącego stosunku prawnego i godzi w zasadę równowagi kontraktowej stron, uniemożliwiając konsumentowi ochronę jego praw.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządza się na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c..

SSO Dariusz Dąbrowski